

Sygn. akt I A Ca 654/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. S.**

przeciwko **M. F. (1)**

**o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 25 maja 2012 r. sygn. akt I C 310/12

**I. oddala apelację;**

**II. odstępuje od obciążania powódki kosztami instancji odwoławczej.**

### UZASADNIENIE

Powódka I. S. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej M. F. (1) wносиła o nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia woli mocą którego przeniesie na rzecz powódki S. własność nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, położonej w miejscowości W. stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną nr (...), o pow. 0,12 ha, dla której Sąd Rejonowy w Pułtuskus prowadzi księgę wieczystą OSI (...). Ponadto, wносиła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

Pozwana M. F. (1) wносиła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 25 maja 2012 r. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka umową darowizny z dnia 27.01.1999r. otrzymała od swoich rodziców nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, położoną we wsi W. o pow. 0,12 ha oznaczoną numerem ewidencyjnym (...). W wykonaniu polecenia darczyńców I. S. ustanowiła na nabytej nieruchomości na rzecz rodziców bezpłatnie i dożywotnio służebność osobistą mieszkania, polegającą na prawie korzystania z jednego pokoju w budynku mieszkalnym, od strony północnej, wspólnym z właścicielem korzystaniu z kuchni, łazienki, piwnicy i strychu. Po śmierci ojca I. S. w dniu (...) przekazała własność nieruchomości umową darowizny na rzecz swojego brata A. F. (1). W wykonaniu jej polecenia A. F. (1) ustanowił na rzecz powódki bezpłatnie i dożywotnio służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie do korzystania z jednego pokoju w budynku mieszkalnym od strony południowej, a także polegającą na korzystaniu wspólnie z właścicielem z kuchni, łazienki, piwnicy i strychu - § 4 umowy. Następnie A. F. (1) w dniu 6.05.2009r. przekazał własność nieruchomości umową darowizny na rzecz swojej córki M. F. (1). W wykonaniu polecenia A. M. F. ustanowiła na jego rzecz, bezpłatnie i dożywotnio służebność osobistą polegającą na prawie do korzystania z budynku gospodarczego posadowionego na tej nieruchomości.

Z ustaleń Sądu wynika, że w domu znajdującym się na przedmiotowej nieruchomości obecnie mieszka powódka I. S. zajmując jeden pokój, jej matka B. F. (1) zajmując również jeden pokój. Obie korzystają z kuchni i pozostałych pomieszczeń zgodnie z ustanowioną na ich rzecz służebnością osobistą. Jeden pokój jest obecnie wolny. Do kwietnia 2009r. w pokoju tym zamieszkiwał syn powódki z żoną i dzieckiem.

Do dnia 13 czerwca 2011 r. sytuacja w rodzinie nie była zła. A. F. (1) pozostawał w bardzo dobrych stosunkach z siostrą I. S., prawie codziennie się odwiedzali i razem spożywali alkohol. W dniu 13 czerwca 2011 r. był spożywany w nadmiernych ilościach alkohol przez A. F. (1), jego byłą żonę M. F. (2) i I. S.. W pewnym momencie M. F. (2) tasakiem zraniła brata powódki. Zostało wezwane pogotowie i policja. Od tego wydarzenia zaczęły się nieporozumienia rodzinne. I. S. przestała odwiedzać brata, jak też przestała spożywać alkohol. A. F. (1) od listopada 2011 r. do połowy stycznia 2012r. często odwiedzał siostrę i matkę będąc w stanie nietrzeźwym. Odwiedziny miały miejsce w niestosownych porach: rano lub wieczorem. A. F. (1) domagał się pieniędzy na piwo i papierosy, wypędzał siostrę z kuchni, a na zwróconą uwagę wyzywał ją słowami wulgarnymi, od nierobów, przeszkadzał w codziennych czynnościach. Policja nie była wzywana na interwencje, żeby nie popsuć opinii A. F. (1).

Sąd Okręgowy ustalił, że M. F. (1) nie kontaktuje się z powódką i babcią - B. F. (1) od wydarzenia z 13 czerwca 2011r, bowiem B. F. (1) rozpowiadała we wsi, że jej matka jest morderczynią, co pozwaną zabolalo. B. F. (1) obstawała za swoim synem. Kilkakrotnie dzwoniła do wnuczki M. i jej siostry J. B., aby wpłynęły na ojca. Dzwoniła też powódka, wysyłała sms-y. Telefony nie były odbierane i nie było też żadnej reakcji pozwanej na zachowanie ojca. W święto zmarłych, w święta Bożego Narodzenia, na imieniny i urodziny babci pozwana nie zatelefonowała. Nikt nie przyszedł, żeby się pojednać i pogodzić.

Z ustaleń Sądu wynika, że pismo o odwołaniu darowizny zostało skierowane do A. F. (1), choć M. F. (1) uznała, że pismo jest skierowane także do niej. W dniu 25 lutego 2012r. pozwana wraz ze swoją siostrą J. nakrzyczały na B. F. (1) i na powódkę. Pozwana żądała, żeby nie odzywać się do niej i do jej ojca. Powódka na początku marca 2012r. złożyła doniesienie na Posterunku Policji w P. i prosiła, aby dzielnicowy porozmawiał z A. F. (1), a następnie, w dniu 28 marca 2012r został złożony pozew.

W okresie od 17.01.2012 r. do 23.01.2012r. B. F. (1) przebywała w szpitalu w P. w Oddziale Wewnętrznym.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana zamieszkuje w W., rzadko przyjeżdża do W.. Nie ingeruje w życie powódki i babci. Podatek od nieruchomości był opłacony w 2008r. i 2009r. przez A. F. (1), a w 2010r., 2011r. i 2012r. przez M. F. (1). B. F. (1) także opłacała podatki z tym, że ostatnio odsyła rachunki M. F. (1).

Od marca 2012r. A. F. (1) nie wchodzi do domu, w którym mieszka jego siostra i matka, bywa tylko na podwórku, wykonuje prace porządkowe tj. kosi trawę, sprząta chodnik na ulicy, utrzymuje czystość na posesji. Koszty wymiany instalacji elektrycznej w domu pokryła B. F. (1). A. F. (1) dokonywał drobnych bieżących napraw, pomalował wszystkie

pokoje w domu, pomagała mu w tym żona i córka M.. Pozwana partycypowała w kosztach wykonania ogrodzenia od strony nieruchomości małżonków S. w kwocie 200-300 zł. Ogrodzenie to na odcinku ok. 50 m było wykonane przez sąsiadów. Pozostała część ogrodzenia ok. 40 m została wykonana fizycznie przez syna powódki w 2000r. W ostatnie dwie zimy nieruchomość odśnieżał A. F. (1) wspólnie z K. K.. Bieżące rachunki za energię elektryczną, gaz, wodę reguluje B. F. (1), która o tych rachunkach nie rozmawiała z A. F. (1).

Powódka darowała bratu A. przedmiotową nieruchomość, gdyż nie pracował, był rozwiedziony, była żona wypędziła go z domu i nadużywała alkoholu. Powódka obawiała się, że sama nie utrzyma domu, wyjeżdżała do znajomych i liczyła, że brat pomoże jej w opiece nad matką. Wpływ na podjęcie tej decyzji miała B. F. (1), której niepokój budził tryb życia córki I. S. nadużywającej alkoholu. Powódka otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 520 zł miesięcznie z tytułu sprawowania opieki nad matką. Obecnie nie spożywa alkoholu, lecz się w (...), zażywa leki psychotropowe. Uprawia ogródek, gospodarstwo domowe prowadzi wspólnie z matką. B. F. (1) ma 80 lat, utrzymuje się z renty w kwocie 1.200 zł miesięcznie, otrzymuje z opieki społecznej zasiłki celowe na zakup leków. Jest w znacznym stopniu niepełnosprawna i wymaga stałej opieki. Ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 26 kwietnia 2010r..

Przystępując do prawnej oceny sprawy Sąd Okręgowy odwołał się do art. 898 § 1 kc i wskazał, że skuteczne odwołanie darowizny z mocy tego przepisu uzależnione jest od dopuszczenia się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy. W ocenie Sądu roszczenie powódki jest nieuzasadnione. Pozwana nie dopuściła bowiem się rażącej niewdzięczności, a odwołanie darowizny przez powódkę nie mogło odnieść skutków prawnych wobec pozwanej, która nie została obdarowana przez powódkę, a przez A. F. (1). Sąd Okręgowy zaznaczył, że kwestia darowania przedmiotowej nieruchomości przez powódkę pod przymusem innej osoby nie była przedmiotem rozpoznania. Podkreślił, że nieruchomość jest obciążona służebnością osobistą mieszkania na rzecz powódki I. S. i jej matki B. F. (1). Do czerwca 2011r. stosunki w rodzinie między stronami układały się w miarę dobrze i powódka nie zwracała się o pomoc do pozwanej. Wydarzenie z 13 czerwca 2011r. spowodowało konflikt w rodzinie, pozwana nie kontaktuje się z powódką i B. F. (1). Pozwana mieszka i pracuje w W., a w związku z tym jej obowiązki związane z utrzymaniem nieruchomości, jak też wynikające z ustanowionych służebności osobistych wykonuje w jej imieniu ojciec A. F. (1). Od połowy stycznia 2012 r. nie przychodzi on do domu i nie awanturuje się, w związku z czym powódka i jej matka obecnie mają zapewniony spokój. W tych okolicznościach, wprawdzie – w ocenie Sądu pierwszej instancji – unikanie przez pozwaną kontaktów z powódką i jej matką nie zasługuje na aprobatę i „w przypadku gdyby nie uległa zmianie uzasadnia podjęcie działań prawnych”, ale powództwo zostało uznane za nieuzasadnione.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka. Zaskarżając go w całości zarzucała:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisów art. 898 § 2 kc, art. 405 kc oraz art. 407 kc i wadliwe przyjęcie, że roszczenie powódki w stosunku do pozwanej jest niezasadne, bo pozwana została obdarowana przez A. F. (1), a nie przez powódkę, podczas gdy zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, które wskazują, że w sytuacji gdy bezpodstawnie wzbogacony rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie, obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę trzecią,
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez przyjęcie, że pomimo nagannego zachowania A. F. (1) względem powódki i matki nie ma podstaw do odwołania darowizny.

Powołując się na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu. Wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie wniosła o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w P. o akta postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko A. F. (1) o sygn. akt RSD 87/12 i dopuszczenie dowodu z akt tej sprawy na okoliczność nasilenia nagannego zachowania ojca pozwanej A. F. (1) i stosowania przez niego przemocy względem darczyńcy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana domagała się oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja nie jest zasadna.**

Rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny oparł się o dowody zebrane w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, gdyż zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy nie mógł zostać uwzględniony. Wskazać trzeba, że zasadniczo dowodem mogą być określone dokumenty zawarte w aktach innej sprawy i to tylko te dokumenty, które mogą wykazać fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc). Powołująca dowód, winna wskazać, zatem które dokumenty zgromadzone w innym postępowaniu uzasadniają wskazaną przez nią tezę dowodową, ewentualnie wyjaśnić z jakich przyczyn takiemu obowiązkowi nie może podołać i uzasadnione jest uwzględnienie ogólnie sformułowanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 kwietnia 2012 r., III APz 1/12, Lex nr 1163467, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lipca 2007 r., I CSK 134/07 – Lex nr 485999, z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, Lex nr 490435, z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 133/11 – Lex nr 1133786). Skarżąca natomiast swoją tezę dowodową sformułowała w sposób ogólnikowy nie odnosząc jej w żaden sposób do zawartości akt sprawy RSD 87/12, nie wyjaśniła też przyczyn, dla których na dowody zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym nie mogła powołać się przed wydaniem zaskarżonego wyroku podczas, gdy jest faktem ustalonym przez Sąd, że doniesienie do organów ścigania powódka złożyła jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Istotne jest też, że w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe winno koncentrować się wokół prawdziwości i zasadności podanych przez powódkę w oświadczeniu z dnia 17 lutego 2012 r. przyczyn odwołania darowizny, tymczasem wniosek dowodowy powódki nie został wystarczająco powiązany z tym oświadczeniem. Nie jest jasne, czy powódka chce wykazywać prawdziwość zarzutów zawartych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny, czy też zamierza wykazywać jakieś inne zdarzenia, zaszłe po odwołaniu darowizny, co może sugerować użycie zwrotu „nasilenie nagannego zachowania”, a jeżeli tak – z jakich względów te nowe zdarzenia powinny być uznane za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i nie były wcześniej możliwe do wykazania. W tych okolicznościach przeprowadzeniu tego dowodu sprzeciwia się treść art. 381 kpc, bowiem sposób sformułowania wniosku dowodowego nie pozwala na przyjęcie, że dotyczy on istotnie dowodu nowego i faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na które strona – z obiektywnych przyczyn – nie mogła powołać się przed Sądem pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezasadny jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego, nienaruszającą przepisu art. 233 § 1 kpc. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Powódka w ramach zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną sprawy.

Przechodząc do niej podkreślenia wymaga, iż z istoty odwołania darowizny wynika, że może ono mieć miejsce tylko w stosunku do obdarowanego. Jeżeli powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność względem darczyńcy, to powód ten uzasadnia odwołanie darowizny wyłącznie wówczas, gdy takiej niewdzięczności dopuścił się obdarowany. W przedmiotowej sprawie powódka przedmiotową nieruchomością obdarowała swego brata – A. F. (1) i to do niego skierowała oświadczenie o odwołaniu tej darowizny (k. 20). A. F. (1) w dacie wystosowania do niego tego oświadczenia tj. w dniu 17 lutego 2012 r. nie był już właścicielem nieruchomości, gdyż w dniu 6 maja 2009 r. wyzbył się jej pod tytułem darmym na rzecz swej córki M. F. (1) (k. 43). Powódka prawidłowo skierowała więc powództwo zmierzające do zwrotu przedmiotu darowizny wobec M. F. (1) – jest ona w sprawie biernie legitymowana na podstawie przepisu art. 407 kc w zw. z art. 898 § 2 kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, który podziela Sąd Apelacyjny, a zgodnie z którym w sytuacji nieodpłatnego rozporządzenia przez obdarowanego przedmiotem darowizny na rzecz osoby trzeciej, to na tę osobę przechodzi obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny w razie skutecznego jej odwołania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1992 r., III CZP 142/91, OSNC

1992/7-8/130, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2011 r., III CSK 137/10, Lex nr 1084562). W realiach tej sprawy zatem to M. F. (1), byłaby zobowiązana do zwrotu powódce korzyści majątkowej. W konsekwencji powódka mogła przeciwko niej skierować żądanie złożenia oświadczenia woli, mocą którego zostałyby na nią przeniesiona własność nieruchomości darowanej przez powódkę ojcu pozwanej. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd Okręgowy nie rozpatrywał przedmiotowej sprawy w kontekście powyższych przepisów, chociaż powódka powoływała się na nie już w uzasadnieniu pozwu. Zatem zarzuty apelacji w tej mierze znajdują usprawiedliwienie, choć ostatecznie nie mogły one wywrzeć wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia.

Istotne jest bowiem, że warunkiem uwzględnienia powództwa było wykazanie skuteczności odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego A. F. (1). W oświadczeniu o odwołaniu darowizny powódka wskazała, że rażąca niewdzięczność obdarowanego polegała na przekazaniu nieruchomości córce M. F. (1), braku współdziałania i uczestnictwa w kosztach remontów, napraw i opłatach, pogrożkach sprzedania nieruchomości osobom trzecim oraz na odwiedzaniu jej i jej matki w stanie nietrzeźwym, co zakłócało domowy spokój i stwarzało zagrożenie dla powódki oraz jej matki (k. 20). Analizując sformułowane przez powódkę przyczyny odwołania darowizny w ramach ustalonego prawidłowo stanu faktycznego sprawy, należało uwzględnić wykładnię pojęcia „rażącej niewdzięczności” wynikającą z dorobku judykatury. W świetle utrwalonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądów dotyczących wykładni normy art. 898 § 1 kc nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Wskazuje się, że odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Wśród przykładów czynów świadczących o rażącej niewdzięczności obdarowanego wymienia się odmówienie pomocy w chorobie, odmowę pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. IV CSK 113/11 i tam cytowane wcześniejsze wypowiedzi orzecznicze). Nie uzasadniają odwołania darowizny (nie noszą znamion rażącej niewdzięczności) czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też zdarzenia wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10 i tam cytowane orzecznictwo). Podkreśla się, że przewidziana art. 898 § 1 kc przesłanka niewdzięczności w stopniu rażącym ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Jako kryterium pomocne w ocenie zachowania obdarowanego wskazuje się dobre obyczaje w konkretnym środowisku oraz zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/05, Lex nr 186998).

Przenosząc powyższe na grunt tej sprawy trzeba dojść do wniosku, iż nie zostało w sprawie dostatecznie wykazane, że zachowanie A. F. (1) na które powódka wskazała w oświadczeniu o odwołaniu darowizny nosiło cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc. Z prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych sprawy, których w apelacji nie podważano wynika, że punktem zwrotnym dla relacji między stronami był dzień 13 czerwca 2011 r., kiedy to podczas wspólnego spotkania powódki, A. F. (1), jego byłej żony i spożywania przez nich alkoholu w znacznych ilościach, wywiązała się kłótnia, w czasie której doszło do zranienia A. F. (2) przez jego byłą żonę. Z ustaleń wynika, że A. F. (1) po tej dacie dopuszczał się wobec powódki, jak też wobec matki B. F. (1) zachowań niewątpliwie nagannych, polegających na odwiedzaniu ich w stanie nietrzeźwym, żądaniu pieniędzy na alkohol i papierosy, wypędzaniu powódki z kuchni i kierowaniu wobec niej wulgaryzmów. Zachowania te miały miejsce w okresie od listopada 2011 r. do stycznia 2012 r., czyli w czasie poprzedzającym odwołanie przez powódkę darowizny. Także Sąd Okręgowy powyższe zachowania uznał za naganne, choć być może w sposób nie dość jednoznaczny dał temu wyraz w uzasadnieniu podobnie jak ocenie, iż nie spełniają one cech rażącej niewdzięczności. Naganność określonego zachowania obdarowanego względem darczyńcy nie może tymczasem automatycznie – jak wyżej wskazano – przesądzać o zaistnieniu przesłanki odwołania darowizny, konieczna jest kwalifikacja tego zachowania jako rażąco nagannego. Zachowania A. F. (1) nie można zaś rozpatrywać w oderwaniu od relacji i stosunków panujących dotychczas w środowisku powódki i obdarowanego, które cechowała nie tylko spora doza tolerancji dla niewłaściwego postępowania A. F. (1), ale i udział samej powódki w libacjach alkoholowych z obdarowanym. Mimo, iż od dawna –

także w dacie zawarcia umowy darowizny, jak wynika z wyjaśnień i zeznań powódki oraz zeznań B. F. (2) – nadużywał on alkoholu, po spożyciu którego nie zachowywał się poprawnie, zachowanie to było w zasadzie tolerowane tak przez powódkę, jak i B. F. (1), która obstawała za swoim synem. Powódka do zdarzenia z dnia 13 czerwca 2011 r. sama często spożywała alkohol z A. F. (1) i akceptowała jego postępowanie. Wprawdzie po tej dacie powódka zaprzestała spożywania alkoholu i z czasem zaczęły jej przeszkadzać odwiedziny nietrzeźwego brata i jego zachowania pod wpływem alkoholu, nie mniej brak jest podstaw do uznania, że były dla niej wyjątkowo nieprzyjemne, niespodziewane, czy dotkliwe w skutkach. Jak wynikało z materiału sprawy – po zdecydowanej reakcji powódki, obdarowany przestał ją nękać i przychodzić do domu. W tych okolicznościach, brak było podstaw do przyjęcia, że zachowanie A. F. (1), choć niewłaściwe i naganne nosiło znamiona rażącej niewdzięczności.

Także pozostałych z wymienionych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny zachowań A. F. (1) nie można było uznać jako przejaw rażącej niewdzięczności. Jeśli chodzi o przekazanie przedmiotowej nieruchomości M. F. (1), to podkreślić trzeba, iż A. F. (1) miał do tego prawo. Obdarowanemu wolno bowiem bez uzgodnienia z darczyńcą wykonywać swe uprawnienia właścicielskie w stosunku do darowanego mu dobra i aktów wykonywania tych uprawnień nie można rozpatrywać w kategoriach rażącej niewdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2004 r., III CK 63/04, Lex nr 588945).

Odnosząc się do wskazanego w oświadczeniu o odwołaniu darowizny braku współdziałania i uczestniczenia w remontach, naprawach oraz opłatach związanych z nieruchomością, to także w tym zakresie Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia, które znajdują oparcie w materiale sprawy i nie zostały zakwestionowane przez skarżącą. Wynika z nich, iż A. F. (1) przejawiał zainteresowanie nieruchomością i wykonywał na niej określone prace (dokonywał drobnych napraw, wygładził i pomalował w domu ściany, kosił trawę, odśnieżał). W ich świetle nie ma podstaw do przyjęcia, że obdarowany dopuścił się wobec powódki rażącej niewdzięczności.

W konsekwencji trzeba stwierdzić, iż mimo niepełnego uzasadnienia, orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także w oparciu o podstawę z art. 407 w zw. z art. 898 § 2 kc.

Wobec powyższego na mocy art. 385 kpc orzeczono, jak w punkcie I sentencji.

Przy zastosowaniu art. 102 kpc Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powódki kosztami instancji odwoławczej. Podejmując decyzję w tym względzie wziął pod uwagę trudną sytuację materialną skarżącej, której źródłem utrzymania jest świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 520 zł miesięczne. Nie można było też pomijać, że naganne zachowania obdarowanego względem powódki rzeczywiście miały miejsce. Mogły one wywołać u powódki subiektywne przekonanie o dopuszczeniu się wobec niej przez obdarowanego rażącej niewdzięczności, a co za tym idzie usprawiedliwiać jej przekonanie o istnieniu podstaw do odwołania darowizny. Uwzględniono też „rodzinny” charakter konfliktu i postawę pozwanej, która - na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy - odbiega od oczekiwań społecznych odnoszących się do stosunków rodzinnych. Okoliczności te, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniały przyjęcie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek usprawiedliwiający nieobciążanie powódki kosztami postępowania apelacyjnego.